



# NA WARSZTACIE



Pod redakcją Jerzego Niebojewskiego

KAPELUSZE ZE SŁOMY (Józef Świecik) — OSWIETLENIE JARZENIOWE  
(Stanisław Sabat) — CHODNIK BETONOWY (Jerzy Niebojewski)

## KAPELUSZE ZE SŁOMY

Czas pobytu na wsi w okresie żniw można wykorzystać na zebranie odpowiednich wycinków słomy żytniej (ze skoszonego żyta) na wykonanie lekkiego kapelusza.

Słoma żytnia jest najodpowiedniejsza do splatania, gdyż jest ona cienkościenna, dość elastyczna i względnie długa w porównaniu ze słomą innych zbóż.

Do splatania nadaje się przede wszystkim część słomy między pierwszym i drugim kolankiem łodygi od góry, jako najdłuższa i najelastyczniejsza.

Należy wybierać słomki o zbliżonej średnicy i jednakowym zabarwieniu. Słoma dojrzewająca o barwie jasnokremowej, a w górnych końcach nieco fioletowa, jest stosunkowo najmocniejsza i najodpowiedniejsza do splatania. Słoma przejrzała (pociemniała) lub niedojrzała (zielona) nie nadaje się do splatania.

Przed splataniem wycięte słomki zanurzamy w wodzie, aby zmiękły,

gdyż wówczas nie pękają i stawiają mniejszy opór przy splataniu.

Na wykonanie kapelusza stosujemy sploty płaskie-gładkie lub ząbkowane. Splot gładki wykonany ze słomy ciętej wzdłuż na połowy jest cieńszy, elastyczniejszy i łatwiejszy do zszywania na maszynie, a ząbkowany wykonany ze słomy pełnej jest nieco grubszy i mocniejszy.

Splot gładki jest nieco łatwiejszy do wykonania niż ząbkowany i dlatego od niego zaczniemy plecenie. Można go splatać z 3, 4, 5, 6, 8 i większej ilości słomek. Ilość słomek jednocześnie splatanych zależy od tego, jaki szeroki splot (pasek) jest nam potrzebny. Splot z 3 słomek ma około 8-10 mm szerokości, a z 5 słomek około 17-19 mm (zależnie również od średnicy dobranych słomek).

Omówimy i zilustrujemy poniżej rysunkami splatanie paska z czterech słomek jako podstawowe, które rozpoczyna się dwoma kawał-

kami słomy odpowiednio złożonymi: w lewą rękę bierzemy jedną słomkę (b-b' na rys. 1), trzymając ją pochyłą pod kątem około 60° w stosunku do pionu, a w prawą rękę — drugą słomkę (a-a' na rys. 1), którą nakładamy na pierwszą poziomo, jak to jest przedstawione na rys. 1. Obie słomki składamy w różnych odległościach od ich końców, aby wplatanie nowych słomek wypadło w różnych miejscach. Górną część słomki (b') załamujemy na krawędzi słomki (a-a') rys. 2. Prawy koniec słomki poziomej (a-a') załamujemy przy krawędzi słomki (b') układając ją równolegle do końca słomki (b). Koniec (a) załamujemy do tyłu (pod spód) przy krawędzi (b) i przeplatamy go pod (b) na (a) — rys. 3. Następnie słomkę (b) załamujemy do siebie, na (a), i układamy ją równolegle do (a') (rys. 4). Załamania słomek należy dobrze dociskać palcami, aby splot był zupełnie płaski.

Dalsze czynności powtarzają się — lewą słomkę podginamy pod spód i wplatanie między dwie, a prawą zaginamy na wierzch, układając ją równolegle do pozostałych.

Rys. 5 ilustruje dalsze czynności splatania.

Na rys. 6 widać dokładnie wplatanie piątej słomki (poszerzanie splotu do 5 słomek). Do splotu znajdującego się w pozycji, jak na rys. 4, wprowadzamy piątą słomkę (c) wsuwając ją pod (a') na (b') i (b), rys. 7.

Słomkę (b) załamujemy na wierzch i wplatanie pod (b') zamykając w ten sposób dodaną słomkę (c).

Przy nieparzystej liczbie splatanych słomek będą załamywane zewnętrzne słomki z obu stron na wierzch (do góry), a przy parzystej liczbie — jedna do góry, druga do dołu.

Rys. 8 ilustruje dodawanie szóstej słomki (d) (poszerzanie splotu do 6 słomek), którą wsuwamy pod słomki (b) i (a) na (c), następnie przyplatamy słomkę (a) podginając ją pod (c) na (b) równolegle do wplecionej (d), jak na rys. 9. Dalsze czynności powtarzają się.

Wplatanie nowych słomek, celem przedłużenia splotu, odbywa się przez nakładanie nowej słomki na najkrótszą (kończącą się około 2-3 cm) ze splatanych i powtarzanie czynności, jakie już omówiono. Aby wplatanie nowych słomek (dla przedłużenia splotu) nie zbiegało się w jednym miejscu — różnicujemy ich długość przy rozpoczynaniu splotu, a później regulujemy dodawaniem odpowiedniej długości słomek.

W miejscach wplatania nowych słomek powstają pewne zgrubienia, które należy przygnieść lub lekko przyklepać czystym młotkiem albo przyprasować żelazkiem.

Wystające końce wplatanych słomek ścinamy nożyczkami bądź po skończeniu splatania, bądź w czasie splatania.

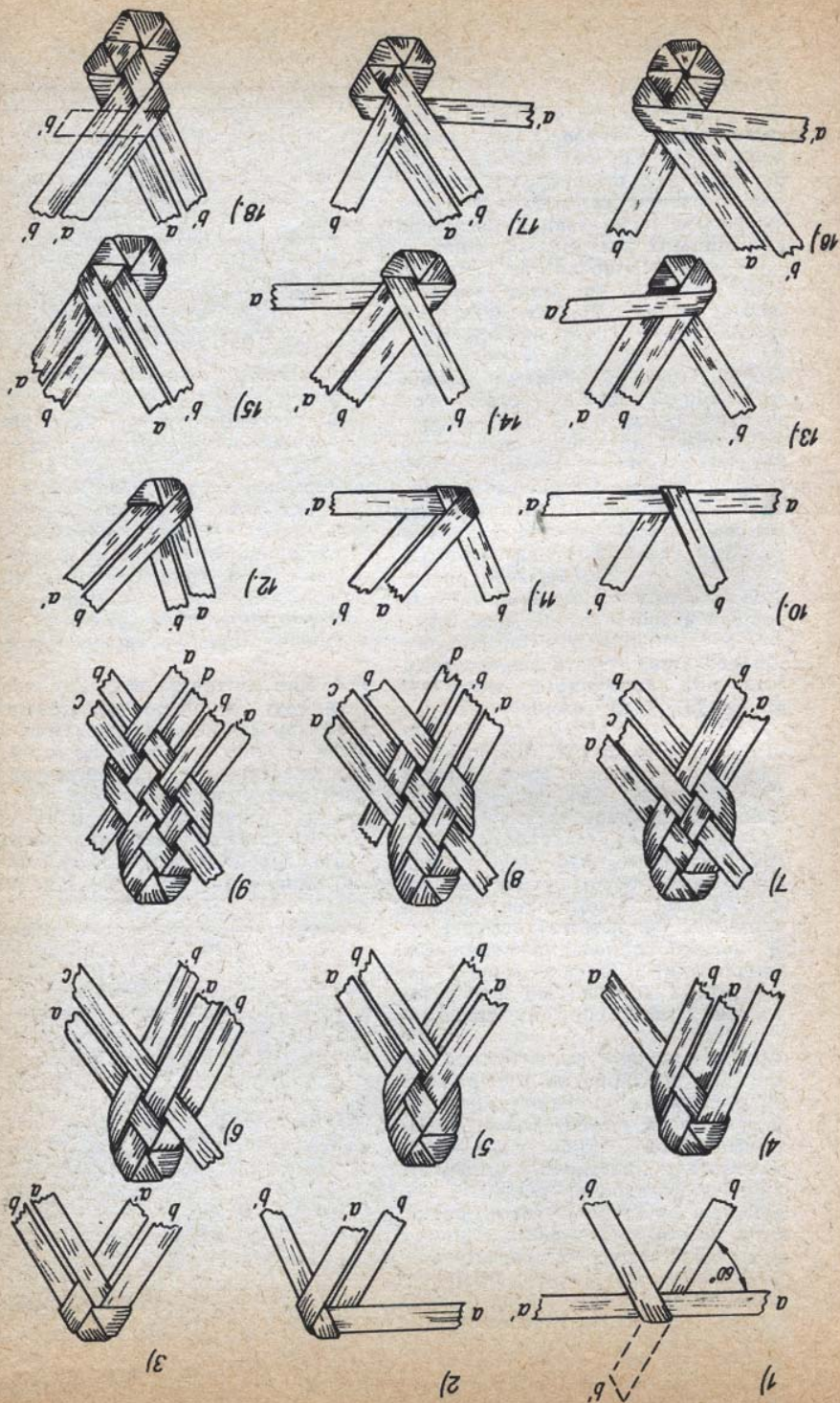
Spleciony pasek zwijamy od początku w krążek i przewiązujemy sznureczkiem, następnie dalsze odcinki dowijamy i znów zwijujemy.

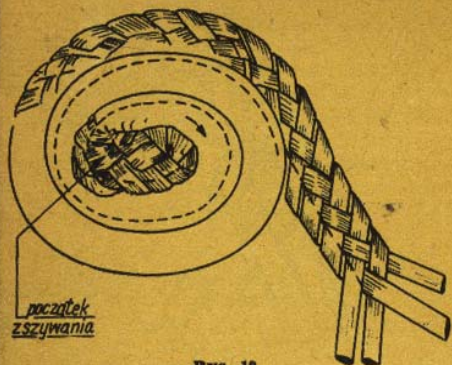
Na kapelusze damski średniej wielkości o płaskim denku i rondzie do 30 cm średnicy, potrzeba około 11-13 metrów splotu.

Z czterech słomek możemy także wykonać splot płaski ząbkowany, który rozpoczynamy podobnie jak gładki, tylko wygodniej go splatać trzymając początkiem ku sobie, a końcami słomek od siebie.

Jedną słomkę prostą, trzymaną poziomo (a-a'), rys. 10, obejmujemy poza środkiem drugą słomkę (b-b') załamaną również poza środkiem pod kątem 60° (rys. 10). Słomkę (a) załamujemy na słomkę (b) przy jej krawędzi i układamy równolegle obok słomki (b') (rys. 11).

Słomkę (b) załamujemy na krawędzi (a) i układamy równolegle do (a') (rys. 12). Słomkę (a) załamujemy przy krawędzi (b) (rys. 13) i układamy na (b i a'). Słomki (a i b) chwytamy palcami lewej ręki, a słomki (b i a) palcami prawej ręki w miejscach oznaczonych strzałkami na rys. 13 i zmieniamy ich położenie, tzn. (a z b) podkładamy pod (b' z a') (rys. 14). Słomkę (a) załamujemy przy krawędzi (a) i układamy równolegle (do b'), jak na rys. 15. Słomkę (a') załamujemy





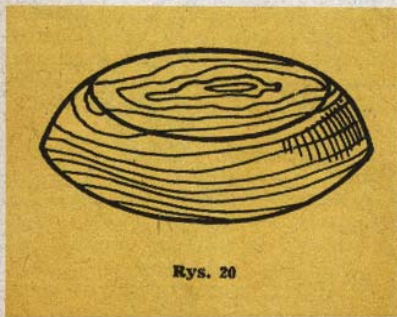
Rys. 19

przy krawędzi (a) i układamy poziomo na wierzchu (rys. 16), a następnie chwytamy palcami prawej ręki w miejscu załamania i razem z (a) zmieniamy ich położenie, podkładając pod (b<sup>1</sup> + b), rys. 17. Z lewej strony powtarzamy te same czynności, tzn. załamujemy (a<sup>1</sup>) przy krawędzi (b<sup>1</sup>), potem (b<sup>1</sup>) przy krawędzi (a<sup>1</sup>) i przekładamy obie pod (a i b).

Nowe słomki wplatamy podobnie jak w splocie poprzednim, następnie odcinamy końcówki słomek wplatanych, zwijamy gotową część splotu w krążek i splatamy dalej do potrzebnej długości.

Mierzyć można w czasie zwijania i zwijać, np. po 1 metrze doplecionym.

Zszywanie splotu zaczynamy od denka (rys. 20), które powinno mieć



Rys. 20

formę owalu (zbliżoną do kształtu głowy). Początek splotu (dług. około 3 cm) zaginamy w płaszczyźnie tak, aby zachodził na dalszą część około 5 mm, i przyszywamy mocną nitką lnianą rozpoczynając od zagięcia, jak to na rys. 19 pokazuje strzałka. Następnie podwijamy częściowo dalsze części splotu i przyszywamy najpierw pod spodem początku i dalej spiralnie splot do splotu. Ścieg prowadzimy w oddaleniu 2-3 mm od brzegu splotu jednego i drugiego.

Po zszyciu odpowiedniej wielkości denka, przyciągamy ostatni obwód splotu mocniej i przechylamy jego krawędź wokół: pozwoli to na łagodne przejście do zszywania obwodu (boku) główki. Trzeba zwracać uwagę na równomierne naciąganie splotu przy zszywaniu, aby zwyte płaszczyzny były równe.

Przejście od obwodu do ronda również musi być łagodne. Zwalniamy nieco dociąganie splotu i wychylamy go do pozycji poziomej.

Koniec splotu przy kończeniu zszywania podkładamy pod krawędź ronda i przyszywamy podwójnie (dla jej usztywnienia).

Zszywać należy mocną lnianą nitką średniej (nr 20) grubości i dość mocno przyciągać.

Gotowy kapelusz można przyprasować żelazkiem przez wilgotną szmatkę na odpowiedniej formie czy prasowniku. Obwód główki można opasać wstążką, dobraną kolorem do słomy lub sukni.

Kształt kapelusza tworzy się przez odpowiednie dociąganie lub zwalnianie (zwalnianie) taśmy splotu przy zszywaniu.

Ze splotów słomy można oprócz kapeluszy zszywać letnie torebki damskie, maty na ścianę i inne galanteryjne przedmioty.

Słoma do splatania powinna być namoczona. Splot lepiej zszywać na sucho z wyjątkiem samego rozpoczęcia, przy którym około 10 cm splotu trzeba zwilżyć wodą, aby słoma nie popękała przy pierwszym i drugim zagięciu.

Józef Świecik

